

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 156 (11 492)

Poznań, wtorek 11 sierpnia 1981

Wyd. AB
Cena 2 zł

Z udziałem S. Cioska

W Gdańsku obraduje kierownictwo NSZZ „Solidarność”

(PAP) W Gdańsku z udziałem Lecha Wałęsy rozpoczęły się w poniedziałek dwudniowe obrady Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”.

W pierwszej części obrad, we dług przyjętego wcześniej przez prezydium harmonogramu, rzecznik prasowy KKP — Janusz Onyszkiewicz przedstawił zebrany sprawozdanie z ostatnich negocjacji z rządem.

Na obrady przybyła grupa przedstawicieli strony rządowej z ministrem d.s. związków zawodowych Stanisławem Cieskim.

Spotkanie E. Skrzypczaka z biskupem J. Michalskim

Wczoraj w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu odbyło się spotkanie I sekretarza KW PZPR Edwarda Skrzypczaka z księdzem biskupem Janem Michalskim — wikariuszem generalnym Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

Treść rozmowy dotyczyła stosunków między Kościołem a państwem na terenie województwa, w aktualnej sytuacji kraju. Stwierdzone między innymi, że wysiłki obu stron będą zmierzały w kierunku kształtowania postaw społeczeństwa na rzecz: atmosfery spokoju, ładu moralnego, rzetelnej pracy, wychowania w rodzinie i świadomości dla dobra ogólnego. (na)

Kwiaty na grobie

W. Kraśki

(PAP) 10 bm., w 5 rocznicę śmierci wybitnego działacza państwowego i partyjnego Wincentego Kraśki, złożono hołd jego pamięci.

Na grobie Wincentego Kraśki na cmentarzu komunalnym na Powązkach wieniec od Komitetu Centralnego PZPR złożyła delegacja z kierownikiem Wydziału Kultury KC — Mieczysławem Woźniakiem. Wiązanki kwiatów złożyły delegacje Ministerstwa Kultury i Sztuki, Radiokomitetu, przedstawiciele środowisk twórczych.

Dymisja

premiera Portugalii

(PAP) Premier Portugalii Francisco Pinto Balsemão, któremu nie udało się przezwyciężyć naciskającej się krytyki w to nie naciskającej Partii Socjalnej demokratycznej podjął decyzję podania się w poniedziałek do dymisji. Bezpośrednim powodem rezygnacji był niekorzystny dla premiera wynik głosowania nad wotum zaufania dla jego polityki. W głosowaniu przeprowadzonym przez Krajową Radę Partii Socjalnej demokratycznej 37 członków tego organu opowiedziało się za polityką premiera, 15 przeciw a 2 wstrzymało się od głosu. Pinto Balsemão stwierdził, że większość jaką uzyskał jest za słaba, aby móc efektywnie sprawować władzę.

Francisco Pinto Balsemão sprawuje urząd premiera od stycznia br. Był on już 13 szefem rządu od „rewolucji goździków” w kwietniu 1974 roku.

Świat pomaga Polsce

Otrzymaliśmy z zagranicy dary o wartości 17 mln dolarów

(PAP) Z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej w Polsce, zaczęły od grudnia 1980 r. napływać do kraju dary, głównie w postaci żywności i leków, dostarczane przez różne organizacje zagraniczne, a także przez osoby prywatne.

W dniu 15 maja br. Prezydium Rządu podjęło decyzję w sprawie koordynacji przewozu i rozdziału napływających darów. Koordynowanie spraw z tym związanych powierzono wiceprezesowi Rady Ministrów Jerzemu Ozdowskiemu. W skład powołanej Komisji do spraw Koordynacji Przewozu i Rozdziału Darów weszli członkowie kierownictwa szeregu ministerstw, jak również Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Polskie go Komitetu Pomocy Społecznej i Polskiego Czerwonego Krzyża. Do udziału w pracach komisji zostaną również zaproszeni przedstawiciele Polskiej Rady Ekumenicznej.

W ramach komisji powołano dwa zespoły robocze: do spraw transportu, chłodni i magazynów oraz do spraw rozdziału darów.

Komisja, jej prezydium i zespoły robocze odbyły kilka spotkań. Ostatnie posiedzenie

prezydium komisji z udziałem wicepremiera J. Ozdowskiego odbyło się 4 sierpnia br. Przedstawiona na posiedzeniu informacja o wielkościach darów i sposobie ich rozdziału została jednogłośnie zaaprobowana.

Według danych będących w posiadaniu komisji, do 31 lipca br. do Polski nadeszło:

- z organizacji charytatywnej CARE — 10 tys. paczek żywnościowych wartości 90 tys. dolarów, które rozdzielono przez PKPS dla woj. katowickiego;

- z organizacji „People to People — Projekt Hope” — przesyłka insuliny wartości 35 tys. dolarów, którą skierowano, w porozumieniu z ofiarodawcą, do placówek służby zdrowia (szpitali i aptek);

- od przemysłowca z USA pochodzenia polskiego p. E. Piszka ok. 3 tys. ton kotletów rybnych oraz 80 ton zup i 16 ton kur mrożonych;

- od Światowej Rady Kościołów — 182 tony żywności i 2,5 tony środków higieny osobistej;

- od szwedzkiej organizacji „Ratujcie Dzieci” — ok. 60 ton darów w postaci mleka w proszku, odżywek dziecięcych, grypsu oraz środków higieny osobistej;

- dla Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski ok. 3 tys. ton

żywności. Również Polski Komitet Pomocy Społecznej otrzymał bezpośrednio i rozdzielił we własnym zakresie ok. 700 ton żywności.

Ponadto — od różnych ofiarodawców otrzymano 200 ton mrożonych kur ze Szwajcarii i 180 pozycji różnych leków (w ilościach od 1 do kilkuset opakowań każdy), o łącznej wartości 50 mln zł według cen detalicznych. Stanowi to zaledwie ok. 0,1 proc. wartości rocznego zużycia leków w kraju.

Z powyższego wynika, że do 31 lipca br. nadeszło do Polski ogółem ok. 3 tys. ton darów o łącznej wartości ok. 17 mln dolarów. Cenimy sobie każdy dar i każdy rodzaj pomocy udzielanej nam przez rozmaite organizacje i osoby prywatne, należy jednak pamiętać, że dary te jedynie w nieznacznym stopniu łagodzą problemy wyżywienia najbardziej potrzebujących.

O ilościach i wartości otrzymanych darów, a także o pracy Komisji do spraw Koordynacji Przewozu i Rozdziału Darów z Zagranicy poinformowano prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” 6 sierpnia br.

W środku lata — przedsmak zimy

Ograniczenia w dostawach prądu

(PAP) 10 bm. mogliśmy się przekonać, co może nam grozić podczas najbliższego jesieni — zimowego szczytu energetycznego. Tego dnia, na skutek zwiększonej awaryjności bloków wytwórczych, energetyka musiała zastosować daleko idące ograniczenia w dostawach energii elektrycznej, sięgające 2 tys. MW. W środku lata, z powodu braku prądu w wielu miastach przez kilka godzin wyłączone były całe dzielnice, a w setkach zakładów trzeba było ograniczyć, a nawet zatrzymać produkcję.

Poniedziałkowe kłopoty energetyczne spowodowane były dużą awaryjnością bloków. Z tego powodu wyłączonych było ok. 3 100 MW mocy. Biorąc pod uwagę, że jednocześnie pewna część bloków unieruchomiona była na czas remontu — deficyt mocy był znacznie większy niż w poprzednich dniach. Aby zrównoważyć bilans energetyczny — należało zastosować duże ograniczenia w dostawach prądu. W godzinach ramowych ograniczenia te wynosiły: dla przemysłu 1000 MW i dla ludności — 950 MW. W południe sytuacja zaczęła się poprawiać i dlatego zniesiono ograniczenia dla ludności i stopniowo zaczęto je zmniejszać dla odbiorców przemysłowych. Według przewidywań resortu, 11 bm. — o ile nie zdarzą się jakieś przypadki losowe — przywrócona będzie względna równowaga bilansu mocy energetycznych.

Jak twierdzą energetycy należy liczyć się z prawdopodobieństwem dalszych ograniczeń energii, które będą miały charakter tzw. wyłączeń rotacyjnych. Oznacza to pozabawianie energii coraz to innych rejonów miast na przeciąg 1 do 2 godzin. Nie stosuje się ograniczeń na liniach, w zasięgu których znajdują się zakłady przetwórcze, piekarnie, fermy itp.

Aktualizacja cen w Rumunii

(PAP) Pismo teoretyczne KC RPK „Era Socjalista” opublikowało artykuł poruszający problemy wprowadzonej od początku br. tzw. aktualizacji cen produkcji i dostaw. Będzie ona kontynuowana podczas całej 5-latki, przy czym w roku bieżącym koszty tej operacji poniesie wyłącznie państwo, a w latach 1982-85 nastąpi również podniesienie cen detalicznych.

Jak przewiduje ustawa o aktualizacji cen z grudnia ub. r. wzrost cen detalicznych zostanie zrekompensowany wzrostem płac tak, aby poziom kosztów utrzymania nie uległ zmianie.

Samochody służbowe do właściwych celów

(PAP) W ostatnim czasie na terenie kraju występują przypadki samowolnego używania pojazdów samochodowych należących do państwowych jednostek gospodarczych, do celów nie związanych z działalnością danej jednostki. Ministerstwo Komunikacji zwraca uwagę, że takie postępowanie stanowi naruszenie obowiązujących przepisów prawa. Zgodnie z art. 214 par. 1 Kodeksu Karnego osoba, która zabiera pojazd podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Należy też przypomnieć, że Kodeks Pracy w art. 122 przewiduje odpowiedzialność materialną pracownika za wyrządzoną szkodę. Sprawca obowiązany jest naprawić ją w pełnej wysokości.

Kłopoty finansowe towarzystw lotniczych

(PAP) „Lataj naszymi samolotami — potrzebujemy twoich pieniędzy”. Takie hasło reklamowe byłoby najstosowniej dla znanych światowych towarzystw lotniczych w ostatnich czasach. Rosnące koszty biletów, spadająca liczba pasażerów — wszystko to sprawia, że towarzystwa lotnicze należące do Międzynarodowego Stowarzyszenia Transportu Lotniczego (IATA) stoją wobec perspektywy rekordowego deficytu, który w tym roku może wynieść 2 mld dolarów. Dla porównania, w roku ubiegłym deficyt IATA wyniósł 1,1 mld dolarów.

W ubiegłym miesiącu Amerykańskie Linie Lotnicze „PANAM” uzupełniły długą listę towarzystw lotniczych, które odnotowały deficyt finansowy. W podobnej sytuacji znajdują się „British Airways”.

Wielka Brytania po decyzji Reagana

Cyniczna pogarda dla ruchu pokoju

(PAP) Decyzja prezydenta Reagana w sprawie podjęcia przez USA produkcji broni neutronowej wywołała energiczne protesty w W. Brytanii. Koła oficjalne zachowują powściągliwe milczenie, podkreślając jedynie, że jest to wewnętrzna decyzja amerykańska. Mocno krytyczne opinie wobec tego jest jednostronnego posunięcia amerykańskiego napływały z różnych kół politycznych i społecznych. Przywódca Partii Pracy Michael Foot stwierdził, że Labour Party jest zdecydowanie przeciwna produkcji broni neutronowej. Przywódca Partii Pracy udaje się 15 września do Moskwy, gdzie przeprowadzi rozmowy w sprawie przyspieszenia procesów rozbrojenia



Spółdzielnia Inwalidów „Chemos” w Opalenicy (Poznańskie) produkuje kilkadziesiąt drobnych detali z tworzyw sztucznych do sprzętu rolniczego i motoryzacji. Na zdjęciu: wytłaczanie pokryw łożysk przyczep samobieżających.

Fot. „Głos” — R. Królak

Branżowe związki o sytuacji w kraju

(PAP) W Warszawie odbyło się spotkanie prezydiów zarządów głównych wszystkich związków branżowych; celem jest określenie stanowiska branżowego ruchu zawodowego wobec zaostrzającej się sytuacji politycznej i gospodarczej w kraju.

Spotkanie prowadził prze-

wodniczący Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych Albin Szyzka. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, wiceprzewodniczący ZG NSZZ Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego — Albin Siwak oraz wicepremier — Stanisław Mach.

Rolnicy z Pakosławia rezygnują z połowy przydziałów mięsa

INFORMACJA WŁASNA

Rolnicy z Pakosławia gm. Miejska Górka (Leszczyński) uchwalili na zebraniu wiejskim w niedzielę 9 sierpnia apel skierowany do wszystkich wsi województwa i kraju. Rozumiejąc trudną sytuację żywnościową Ojczyzny i pragnąc przyczynić się do choć częściowego jej poprawienia, postanowili zrezygnować z połowy przydziałów mięsa i jego przetworów na rzecz ciężko pracujących robotników, zwłaszcza zaś górników. Jednocześnie zobowiązali się do maksymalnego wysiłku w pracach żniwno-
skich zobowiązań wobec państwa oraz przyczynienia się do zwiększenia pogłowia trzody chlewnej i bydła.

— „Czas zakończyć te dyskusje i piękne słowa, a rozpocząć twarde działania, wymagające niekiedy wyrzeczeń, by przez to w ewidentny sposób przyczynić się do ratowania Ojczyzny, która znowu znalazła się na krawędzi tragedii narodowej” — czytamy w zakończeniu podpisanego przez aktyw wiejski apelu. (jnp)

Oświadczenie ZR Wielkopolska NSZZ „Solidarność”

Od Jerzego Nowackiego, rzecznika prasowego Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” otrzymaliśmy wczoraj oświadczenie, które w całości publikujemy poniżej:

W związku z oświadczeniem KW PZPR w Poznaniu w sprawie odrzucenia przez Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” propozycji spotkania z przedstawicielami KW wyjaśniamy, że istotnie dwukrotnie odmówiliśmy takiego spotkania. W pierwszym terminie (9 lipca) powodem odmowy było pierwsze Walne Zebranie Delegatów Regionu, zaplanowane na 11 lipca. Prezydium MKZ nie mogło podjąć tak ważnej decyzji na dwa dni przed wyborami regionalnymi, po zastawianiu jako nowo wybranemu zarządowi. Ponowiona przez KW PZPR propozycja spotkania w dniu 7 sierpnia Zarząd Regionu odrzucił z powodu braku uzgodnienia jego tematyki. Zarząd Re-

gionu doszedł do wniosku, że jego Prezydium nie powinno odbywać kurtuazyjnych spotkań z władzami politycznymi i administracyjnymi.

Do tradycji należą już robocze spotkania „Solidarności” z władzami administracyjnymi województwa, mające na celu rozwiązywanie aktualnych problemów społecznych i gospodarczych w naszym regionie. Warto również dodać, że KW PZPR przyjmuje telefoniczną rozmowę z przewodniczącym Zarządu za ostateczne załatwienie sprawy, my natomiast podejmujemy decyzje kolegiально i tylko wówczas są one zobowiązujące. Trudno zatem uznać, że spotkania w dniach 9 lipca i 7 sierpnia były uzgodnione.

Prezydium Zarządu Regionu od było w dniu 7 sierpnia rozmowę z przedstawicielami KW PZPR, dotyczącą ewentualnego spotkania. Jego tematykę, proponowaną przez KW PZPR, przekazał Zarządowi przewodniczący Zdzisław Rozwałka.

44 dni na redzie portu Tilbury

(PAP) Aż 44 dni oczekiwał na redzie angielskiego portu Tilbury na Tamizie koło Londynu masowiec Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie m/s „General Prądzyński”. Statek przyplął tam 24 czerwca br. z ładunkiem 38 tys. ton kanadyjskiej pszenicy, przeznaczonej dla angielskiego odbiorcy i czekał do 7 sierpnia, a więc 44 dni. Był to najdłuższy postój na redzie PZM-owskiego trampa w ostatnich latach. Dłuższe zdarzały się wyłącznie na redzie nigeryjskiego portu Lagos.

Przyczyną tak długiego postoju był strajk dokerów. Przez cały okres załoga polskiego statku utrzymywała łączność z Londynem, zaopatrzała się w niezbędne artykuły żywnościowe, wodę itp.

ODGŁOSY

Podcinanie gałęzi

Jeszcze dwa tygodnie temu się wydawało, że gorzej być nie może, a jednak obecna sytuacja w kraju wskazuje na to, że niemożliwe stało się możliwe. Tu już nie chodzi o wielkość przydatności mięsa, masła, maki, papierosów czy środków do prania. Wszyscy wiemy, że zwłaszcza mięsa czy masła nie starcza, a poza tym trzeba po nie godzinami wyczekiwać w kolejkach. W Wielkopolsce zresztą nie jest pod tym względem najgorzej. Gdzie indziej ludzie te niedostatki odczuwają znacznie dokuczliwiej. Chociażby na Śląsku. I nie można się dziwić, że te codzienne dolegliwości budzą niezadowolenie i sprzeciw, że ludzie chcieliby ureszcie chociażby jako takiej stabilizacji rynku i wyraźnych widoków na poprawę.

Tu chodzi jednak nie tylko o braki i niedostatki. Chodzi o wykorzystywanie tej trudnej sytuacji przez ekstremalne elementy „Solidarności” do siania zamętu i chaosu. To już nie jest walka związku zawodowego o interesy pracowników. To wszystko ma bowiem znamiona walki politycznej o władzę — z jawnym łamaniem porozumienia sprzed roku. Żądania dzisiaj stawiają bardzo łatwo, ale niech one będą realne i niechaj żądający nie robią wszystkiego, żeby uniemożliwić ich spełnienie. Niestety, tak trzeba scharakteryzować ostatnią falę strajków, manifestacji ulicznych, „marszów głodowych” i innych form protestu.

Wielu członków „Solidarności” już dostrzega, do jakiej gru usiłuje ich wciągnąć nieodpowiedzialna część kierownictwa tego związku i nie chce mieć z tym nic wspólnego. Nie trudno bowiem zrozumieć, że wyjście na ulicę, że w ogóle potęgowanie psychosy strajkowej pod ładą pretekstem, mogą społeczeństwo i kraj doprowadzić tylko do utraty wszystkiego. I rzeczywiście wyjdziemy wówczas na ulicę, ale po to, by zebrać. Tylko od kogo?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Maszyny na loterii

(PAP) W sklepach Gminnych Spółdzielni oraz terenowych zarządach Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej na terenie całego kraju można już nabywać losy kolejnej „Zielonej Loterii”. Nabywając losy „Zielonej Loterii” wygrac można m.in. ciągnik C-300, samo chody „Flat” 126p i „Tarpan” oraz wiele maszyn rolniczych.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże. Temperatura maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni. Wiatr słaby, północno-wschodni i wschodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 21 stopni, w Kaliszu plus 23 stopnie, w Koninie plus 23 stopnie, w Lesznie plus 21 stopni, w Pile plus 22 stopnie; ciśnienie 1004 hPa, czyli 753 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Bekas.

GŁOS WIELKOPOLSKI — Wydawca: RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Poznań ul. Grunwaldzka 19. Centrala telefoniczna 600-41 łączący wszystkie działy. Drukarnia — Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, ul. Zwierzyniecka 3 Nr indeksu 35028 P.18

Czekamy na zajęcie stanowiska wobec listy pytań rządu

Wywiad wicepremiera M. F. Rakowskiego dla PAP

Polska Agencja Prasowa uzyskała wywiad od wicepremiera Mieczysława F. Rakowskiego dotyczący okoliczności, jakie towarzyszyły rozmowom między Komitetem Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych a Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”.

PAP. Aparat propagandy NSZZ „Solidarność” upowszechnia tezę, że rozmowy zostały faktycznie zerwane przez stronę rządową, a ściślej przez pana. Co może pan nam na ten temat powiedzieć?

MFR. Wszystko, co wiąże się z sytuacją jaką powstała owej nocy. Nie mam nic do ukrywania. Próby zrzućcia na mnie odpowiedzialności za zerwanie rozmów są mi znane. Celuje w tym rzecznik prasowy „Solidarności” pan J. Onyszkiewicz. Skutki tej działalności są już widoczne. Do rządu napływają liczne rezolucje terenowych ogniw „Solidarności”, w których roi się o demagogicznych i nieprawdziwych stwierdzeniach. Mam przed sobą oświadczenie MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Nyskiej, w której znajduje się np. następujące stwierdzenie: „W rzeczywistości odpowiedzialność za zerwanie rozmów z którymi całe społeczeństwo wiązało ogromne nadzieje spada na rząd, który odrzucił konstruktywne propozycje związków bez żadnego umotywowania”. Kto tu odrzucił już uzgodniony projekt? Przy takiej metodzie za chwilę ktoś zacznie mi wmawiać, że to ja organizuję demonstracje uliczne. Człowiek staje bezradny wobec takiej demagogii i przeinaczania faktów. Przecież to rząd wystąpił z inicjatywą od bicia rozmów, przecież to nam zależało na osiągnięciu porozumienia. Ogłoszony w prasie projekt komunikatu z rozmów, opracowany przez wspólny zespół roboczy nie był przez stronę rządową ani przez chwilę kwestionowany!

Jestem przekonany, że pan Onyszkiewicz — i nie tylko on — dobrze wie, że delegacja KKP popełniła błąd, że zachowała się wręcz niepoważnie, że zdecydowała na krok, który nie może przynieść jej korzyści, ani chwały. Trzeba więc rzucić winę na Rakowskiego. Znam te chwyt i nie pierwszy raz jestem ich ofiarą.

PAP. Redaktor T. Mazowiecki w swym wystąpieniu w dzienniku tv w sobotę wieczorem bagatelizował to, co stało się owej nocy w budynku URM, mówił o zmniejszeniu uczestników obrad itd.

MFR. Ja również wysłuchałem tego co miał do powiedzenia redaktor Mazowiecki. Jego wypowiedź jest dodatkową przyczyną uzasadniającą powrót do okoliczności w których

doszło do zerwania rozmów.

Jak już powiedziałem do spotkania doszło z naszej inicjatywy. Jej motorem był szef rządu generał armii Wojciech Jaruzelski, który uznał, że w sytuacji jaka powstała w kraju, mam na myśli manifestacje uliczne organizowane przez NSZZ „Solidarność” wzniecanie hysterii strajkowej, rozpętanie akcji ulotkowej itp., należało spotkać się z Prezydium KKP celem przedstawienia mu stanowiska rządu. Nie ukrywam, że liczyliśmy na to, że w wyniku tych rozmów, przywódcy związku położy kres działaniom, które prowadzą kraj nasz do ruiny. Proszę zwrócić uwagę na fakt, że we wspomnianym komunikacie nie ma na ten temat ani słowa! Organizuje się akcje, które są zabójcze dla już i tak wyniszczonej również strajkami gospodarki, a potem krzyczy się na całą Polskę i cały świat — rząd dopuszcza do pogorszenia sytuacji gospodarczej, rząd nie ma programu wyjścia z kryzysu (co jest zwykłą nieprawdą ponieważ program taki istnieje. Jego projekt jeszcze przed IX Zjazdem został opublikowany w setkach tysięcy egzemplarzy, co więcej został jednomyślnie zatwierdzony przez Sejm PRL i rząd przystąpił do jego realizacji). Nie można bez goryczy mówić o tej metodzie „ratowania” kraju.

Zagajając w poniedziałek 3 sierpnia obrady poprosiłem Prezydium KKP o zajęcie stanowiska wobec tego, co powiedziałem. Nie po raz pierwszy, mój apel spotkał się z milczeniem. Zamiast odpowiedzieć usłyszałem postulat „Solidarności”. Zgłaszano je z sali, trochę beznadziejnie. W taki oto sposób powstała lista siedmiu tematów. Już następnego dnia te siedem punktów propagandysty „Solidarności” zamienili w żądania, a już po zerwaniu rozmów w „7-punktowy program związku”. Tak więc na pozór niewinne tematy zamieniły się w program! Sztabowcy związku błyskawicznie wprawili w ruch całą organizację, której różne ogniska w telebach przezsyłanych do rządu domagają się (na ogół stanowczo!) spełnienia 7-punktowego programu! Powinni te swoje protesty kierować do KKP, bo przecież to nie strona rządowa odrzuciła wspólnie przygotowany komunikat.

Po zgłoszeniu wspomnianych siedmiu tematów powiedziałem, że nie mogę w tej chwili udzielić na nie odpowiedzi i że proponuję następne spotkanie w dniu 6 sierpnia. Propozycja została przyjęta. W czwartek 6 sierpnia po

kilkugodzinnej dyskusji, siedzący obok mnie pan Lech Wałęsa powiedział do mnie, że trzeba już skończyć z dyskusją, trzeba powołać grupy robocze, które powinny opracować projekt wspólnego komunikatu. Propozycję uznałem za słuszną i rozsądną.

PAP. Z różnych stron kraju rozlega się wołanie o retransmisję obrad w telewizji i w radiu...

MFR. Znam ten postulat. Osobiście nie widzę siebie jako negocjatora działającego na oczach milionów ludzi. Przyjęcie takiego zwyczaju oznaczałoby przekształcenie tego rodzaju rozmów w teatr, w którym aktorzy wygłaszają z góry przygotowane kwestie. Skończyłoby się i tak na rozmowach zakulisowych. Co się jednak tyczy tego konkretnego przypadku to uważam, że nie stoi na przeszkodzie aby stenogramy z obu spotkań zostały opublikowane. Z pierwszego spotkania stenogram ma 98 stron, z drugiego około 200. W sumie byłaby to ogromna ksiązka, około 300 stron ma szynopisu Ciekaw jestem kto to przeczyta! No, ale mniejsza z tym. Jeśli wypowiadam się za opublikowaniem stenogramów to dlatego ponieważ będzie to kapitalna pomoc dla rządu. Niech opinia publiczna, w tym także członkowie „Solidarności” przekonają się z jaką otwartością członkowie rządu przedstawiają stan gospodarki kraju i jak bardzo zależało im na osiągnięciu porozumienia.

Ale powróćmy na salę obrad. Grupa robocza zakończyła pracę nad wspólnym komunikatem. Oznaczało to, że w tej fazie prac, projekt komunikatu uzyskał zgodę każdego uczestnika roboczego zespołu. Pierwszymi, którzy ten projekt dostali do rąk byli pan Lech Wałęsa i ja. Następnie pokazałem projekt szefowi rządu i wniosłem do niego nieznaczne poprawki i to w częściach, które dotyczyły stanowiska rządu wobec niektórych problemów poruszonych w dyskusji. Jeśli trzeba to na poprawki te wskazywać ponieważ rzecznik prasowy „Solidarności” oświadcza wprost że „dość istotnie” zmieniły treść komunikatu!

Przypominam, że był to projekt grupy roboczej i że na plenarnym posiedzeniu mógł on stać się jeszcze przedmiotem dyskusji. Tak się zawsze dzieje. Na wszystkich tego rodzaju konferencjach. Tak było również wówczas gdy w końcu marca podpisywaliśmy tzw. porozumienie warszawskie. Już po przygotowaniu przez grupę roboczą projektu porozumienia, na sesji plenarnej obie

strony wniosły jeszcze poprawki.

W następnej fazie obrad, na si goście otrzymali pełny tekst komunikatu i zebrał się w innej sali. Widocznie dla zajęcia stanowiska wobec projektu grupy roboczej. Strona rządowa, też już dobrze zmęczona, oczekiwała na ich powrót. Spokojnie, z uczuciem zadowolenia, że jednak udało się osiągnąć porozumienie. Po kilkunastu minutach oczekiwania, rozpoczęły się obrady plenarne. Głos zabrał pan Celiński, sekretarz Prezydium i z kartki odczytał dwuzdaniowy tekst, jak to określił, „wspólnego komunikatu” informujący, że 6 sierpnia były kontynuowane rozmowy. I koniec. Żadnego wyjaśnienia, żadnego komentarza co się stało, dlaczego dokument grupy roboczej nie został przyjęty. Nic. Po prostu milczenie. Poczuliśmy się jakby mi ktoś... No, mniejsza z tym. W tej sytuacji powiedziałem, że nie podpisuję się pod tym rzekomo „wspólnym komunikatem” i oświadczyłem, że zamykam zebranie. A co miałem powiedzieć? Paść na kolana?

Przyznaję, że przez kilka następnych godzin tak moi współpracownicy jak i ja nie mogliśmy — jak to się mówi — przyjść do siebie. A to dlatego, że nie wskazywało na to, że taki będzie finał tych wielogodzinnych rozmów. Przecież, powtarzam to po raz nie wiadomo już który, projekt komunikatu został opracowany przez dwa zespoły robocze — komitetu rządowego i Prezydium KKP. Skoro te dwa zespoły osiągnęły porozumienie to dlaczego nagle jedna strona, w tym przypadku delegacja KKP przekreśliła wysiłek i stanowisko swojej grupy? Do dziś nie wiem, co stało się w przeciągu tych kilkunastu minut w sali, w której zebrała się delegacja KKP. Na te pytania mogą odpowiedzieć tylko nasi goście. Ja zaś pragnę wskazać na kilka faktów, które każdy rozsądnie myślący człowiek powinien wziąć pod uwagę.

Po pierwsze, moja reakcja na to, co usłyszeliśmy od pana Celińskiego była nadzwyczaj spokojna i umiarkowana. Spotkał nas afekt na który można było, a może i trzeba było odpowiedzieć znacznie ostrzej. Arogancja o której mowa w komunikacie PAP jest słowem raczej łagodnym dla określenia tego, co uczyniła delegacja KKP. Pragnę także zwrócić uwagę na fakt, że nasze rozmowy odbywały się w bardzo napiętej sytuacji. W kraju odbywały się różne rodzaje demonstracji, strajki, warszawskie rondo skupi-

ło na sobie uwagę całego narodu i świata. W tej sytuacji, odrzucenie przyjętego przez grupę roboczą merytorycznego komunikatu nie miało protokolarnego charakteru. Można było przecież oczekiwać, że na si goście właśnie w związku z tą sytuacją odniosą się do wspólnego komunikatu z jaką największą powagą. A może chodziło o to, co z całą szczerością stwierdził pan Onyszkiewicz mówiąc, że delegacja KKP nie przyjęła tego komunikatu bo mogłoby to sprawić wrażenie, że jest zadowolona z rozmów?

Po drugie, ludzie tworzący zespół kierowniczy NSZZ „Solidarność” nie powinni zapominać, że rozmawiają z przedstawicielami rządu, który reprezentuje 36-milionowe państwo leżące w sercu Europy. Takie rozmowy to nie gry ani zabawy, które urządzają na boisku rozbrykana klasa szkolna. Nie zgodzę się nigdy na pominięcie rządu i jego przedstawicieli. Zbyt długo nie posiadaliśmy własnego państwa, zbyt wiele ofiar pochłonęła walka o odzyskanie państwa, aby można było milcząco przechodzić obok pogardliwego stosunku niektórych ludzi do istniejących struktur władzy, w tym także rządu.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej nie jest i nie będzie chłopcem na posyłki, ani też nie będzie przyzwalał na tego rodzaju traktowanie go jak to miało miejsce w nocy z 6 na 7 sierpnia. To nie ma nic wspólnego z duchem i literą partnerstwa. I nie zagląszaj tej prawdy żadna, najbardziej na wet krzykliwa i demagogiczna, organizowana akcja protestów, zasypywania kraju ulotkami, plakatami itp.

Myślę, że pona już by ludzie wchodzący w skład zespołu kierowniczego związku rozumieli, że walka z rządem, bo to jest walka i to często bezprawną, nie przyniesie ani im ani krajowi niczego dobrego. Zaś niekto z nich powinni zastanowić się nad różnicą jaka istnieje między polityką i politykierstwem...

PAP. I co dalej panie premierze?

MFR. W gruncie rzeczy o to powiedział powinien pan zwrócić się do Prezydium KKP. Wspólny uzgodniony dokument leży przecież na stole. To nie rząd odmówił jego przyjęcia. Pod osiągniętym porozumieniem my możemy złożyć podpis natychmiast. No i czekamy na zajęcie stanowiska wobec listy pytań i problemów, które przedstawiliśmy Prezydium KKP.

Rząd nie da się zepchnąć z linii politycznej, którą wytyczył IX Zjazd PZPR. Nie zgodzimy się też na naruszanie i podważanie tej linii.

Z kroniki sądowej

Miał być las, a są działki budowlane

INFORMACJA WŁASNA

W połowie grudnia minionego roku Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zażądało od wojewody poznańskiego, by położy kres — samowolnemu i szkodliwemu dla gospodarki leśnej — wykorzystywaniu gruntów w Biernatkach (gmina Kórnik). 5 marca tego roku Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu wszczęła w tej sprawie śledztwo. Jego rezultatem jest akt oskarżenia, który niedawno wpłynął do Sądu Rejonowego. Oto niektóre ustalenia zawarte w tym dokumencie.

W 1974 roku m. in. na podstawie uchwały Rady Ministrów został opracowany plan zagospodarowania gminy Kórnik, zapewniający ochronę jej gruntów rolnych i leśnych. Wyrażało się to m. in. w postanowieniu, że Biernatki i jezioro Bińskie oraz przyległe tereny tworzyć będą tak zwany kompleks leśny. Tymczasem w latach 1976-1977 właśnie w tym rejonie przeznaczono około 8 hektarów na cele rekreacyjne, po czym na skarpie nad jeziorem powstało 13 działek budowlanych. Z kolei naczelnik miasta i gminy zawarł umowy dzierżawne z dziećmi wieloma przyszłymi użytkownikami niektórych wspomnianych parcel. W wyniku odgórnej ingerencji umowy te zostały zerwane, a działki — powiększone i oddane w dzierżawę Halinie Szydłak-Zagajewskiej, Januszowi Hoja

nowi, Andrzejowi Smorawińskiemu, Bogdanowi Zastawnemu, Eugenii Zasiąg, Ryszardowi Dopiera le i Władysławowi Przysłaskiemu.

W związku z tym prokurator oskarża byłego sekretarza KW PZPR w Poznaniu Czesława Galę o to, że przekraczając swoje uprawnienia polecił naczelnikowi miasta i gminy Kórnik — Janowi Kuberackiemu rozwiązać umowy zawarte z 9 osobami, a dotyczące dzierżawy działek i po powiększeniu tychże przekazać je obecnym użytkownikom. Naczelnik J. Kuberackiego oskarża się m. in. o to, że doprowadził do zagospodarowania gruntów leśnych na cele rekreacyjne bez zezwolenia ministerstwa i wbrew ustaleniom planu zagospodarowania przestrzennego. Ponadto prokurator zarzuca: zastępcy głównego architekta wojewódzkiego — Januszowi Gospodarkowi bezprawne wydanie decyzji o zatwierdzeniu planów zagospodarowania terenu w Biernatkach na cele rekreacyjne, zaś byłemu wicewojewódzie poznańskiemu — Bolesławowi Stachowiakowi — tolerowanie faktu, że dotyczące owego terenu akty administracyjne wydawały bez wymaganej zgody ministrowi.

Ze sprawy tej zostały wyłączone, do odrębnego postępowania materiały obciążające byłego I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasade, (ak)

Spekulanci na cenzurowanym

(PAP) Miniony tydzień przyniósł oczekiwany przez społeczeństwo wzrost działań antyspekulacyjnych, które wspólnie z milicjantami prowadzą funkcjonariusze WSW, inspektorzy PIH, Państwowej Komisji Cen, organów kontroli finansowej, członkowie związków zawodowych. W wyniku działań wszczęto 648 dochodzeń przeciw spekulantom, skierowano 2786 wniosków do kolegiów o ukaranie za oszustwa, ukrywanie towarów oraz spekulację, ukarano mandatami 2740 osób na łączną kwotę ponad 1,3 mln zł, skonfiskowano towary, będące przedmiotem spekulacji wartości 12,2 mln zł. Ponadto do organów administracji skierowano 439 wniosków w sprawach dotyczących nieprawidłowości w obrocie towarami. Trudna sytuacja rynkowa, stwarzająca osobom nieuczciwym okazję łatwego wzbogacenia się. Są wśród nich też niektórzy pracownicy sklepów. Kierowniczka sklepu „Społem” przy ul. Śniadeckich w Warszawie ukryła w szpiśle budynku, w którym znajduje się sklep: 41 kg masła, 500 jaj, 200 kg cukru, 62 kg soli, 20 kg kaszy jęczmieńnej, 30 kg marmolady, 45 butelek octu, 250 tabliczek czekolady, 7 kg margaryny. W Hali Targowej w Gdyni ujawniono, należące do inkasenta tej hali, towary wartości ok. 400 tys. zł. Były wśród nich: wódka, aparaty fotograficzne, 1 tys. paczek papierosów produkcji polskiej i zagranicznej, kurtki skórzane, mleko w proszku i czekolada.

Głos aktywu: ZSL oraz SD w Poznaniu

Potrzeba nam zgody narodowej

W minionym tygodniu obradowały w Poznaniu — jak nas wezwał p.o. informowano — prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL oraz — na wspólnym posiedzeniu — Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu SD.

Na pierwszym z tych posiedzeń (7 bm.) przyjęto oświadczenie: „Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Poznaniu po przeanalizowaniu sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej w województwie i kraju wyraża po ważne zaniepokojenie wzrastającym napięciem politycznym i pogłębiającym się kryzysem gospodarczym w Polsce. W tym samym czasie wieś poznańska, mimo ogromnych trudności związanych z zaopatrzeniem w środki produkcji rolnej toczy batalię zniwną o chleb i mięso. Od jej wyników zależy nasza najbliższa przyszłość, nasz narodowy byt. Rolnicy województwa poznańskiego w tym wielu ludowców, czynią wszystko, aby swą ofiarną pracą zmniejszyć braki w zaopatrzeniu na rynku. Oczekują jednak szybkiej pomocy od robotników, od któ-

rych zależy wytworzenie środków produkcji koniecznych niezbędnych rolnictwu. Obecna sytuacja nie sprzyja poprawie warunków naszego życia. W jaki sposób więc ma zapewnić produkcję żywności dla miasta, jeśli zabraknie maszyn i części zamiennych, węgla, nawozów i pasz. W imieniu członków Stronnictwa wzywamy wszystkie siły naszego narodu, pragnące odmiany jego losu o spokój i rozagę, o pracę dla wyjścia z kryzysu”.

Działacze Stronnictwa Demokratycznego obradujący 5 bm. opowiedzieli się za negocjacjami, po przedłożeniu dokładnym rozważaniem sytuacji, między władzą a społeczeństwem i związkami zawodowymi, głównie NSZZ „Solidarność”, za utrzymaniem zawartych porozumień i pełną wzajemną informacją.

Zasada dialogu i wyjaśnienia powinna przeciwdziałać podejmowaniu wszelkich nierozważnych kroków, szkodzących nie tylko tak potrzebnej zgodzie narodowej, ale także opinii o Polce w świecie. (na)

Początek dała linia do Krzyża

(PAP) 130 lat temu, latem 1851 roku, w leżące wówczas niewiele ponad 10 tys. mieszkańców Bydgoszcz uruchomiona została pierwsza linia kolejowa — do

Krzyża; dało to początek szybkiemu rozwojowi komunikacji kolejowej na polskim Pomorzu pod zaborem pruskim. W ciągu następnego 15-lecia miasto stało się ważnym węzłem komunikacyjnym Królewskich Kolei Wschodnich. Prus, zyskując bezpośrednie połączenia z Gdańskiem, Toruniem, Królestwem Kongresowym i wreszcie Berlinem.

WIELKOPOLSKI OŚRODEK TANECZNY
zaprasza na
DYSKOTEKE
codziennie w godz. 18 — 22
Tory Lucznicze, ul. Reymonta 35
(przy Arenie)

Doskonały program zapewniają
zawodowi prezenterzy, pary tanecz-
ne prezentujące taniec towarzyski
oraz w piątki, soboty i niedziele
zespół muzyczny — Piotra Schulza.
Zapraszamy! Zapraszamy!
2127-K1

KOMUNIKAT

**WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICZTWA NAFTY I GAZU** —
zawiadamiają mieszkańców ul. ul. Ra-
wicka, Śmielowska, Gostyńska, Przelecz i Gła-
zowa, że w związku z pracami na sieci gazowej
**NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU**

w dniu 11 sierpnia 1981 r. od godz. 10 do 15.
Uprasza się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie płomików w piecach kąpielowych oraz
wyłączenie wszystkich odbiorników gazu.
2233-K1

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia
7 sierpnia 1981 roku zasnęła w Bogu, na-
maszczona Olejami św., po długich i ciężkich
cierpieniach, moja najukochańsza żona i naj-
droższa, niezapomniana, kochana matcz-
ka śp.

STANISŁAWA DĄBROWSKA

z domu Dziennik,
kupiec
wzrostu Fortu VII i Obozu Koncentracyjnego
Oświęcim. Odznaczona Medalem Grunwaldu,
Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Msza św. odbędzie się o godz. 18 w kościele
parafialnym pod wezwaniem św. Andrzeja Bo-
boli. Junikowska 48. Pogrzeb odbędzie się
w środę, 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu gó-
rczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni
maż z córka

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Jawornicka 20. 34111g

† Dnia 6 sierpnia 1981 r. zmarł nagle w wie-
ku 80 lat, śp.

ADAM STASIK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

Z żalem zawiadamia

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań. 34189g

† Dnia 7 sierpnia 1981 roku odeszła od nas
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najdroższa naj-
ukochańsza siostra, bratowa, szwagierka, cio-
cia i kuzynka, śp.

STANISŁAWA DĄBROWSKA

z domu Dziennik,
wzrostu obozu Oświęcimia

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żałobie pograżona strapiąca

RODZINA

34110g

† Dnia 8 sierpnia 1981 roku po długich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzone Sakramentami
św., zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

ANDRZEJ MRÓWKA

uczestnik Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, i Wielkopolskim Krzyżem
Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu parafialnym na Górc-
czyńsku.

o czym zawiadamia w smutku pograżona

RODZINA

34082g

† Dnia 7 sierpnia 1981 roku zmarł w wie-
ku 86 lat, nasz drogi ojciec, teść, dziadek
pradziadek śp.

JAN PRZYBYLSKI

emeryt PKP
uczestnik Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę 12 sierpnia br.
o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 122 m. 7. 34117g

† Dnia 8 sierpnia 1981 roku zmarła po cięż-
kich cierpieniach, opatrzone Sakramentami
św., nasza najdroższa mama, babcia i prabab-
cia, śp.

JANINA ADAMSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 sierp-
nia br. o godzinie 15.30 w Kościele. Msza św. za-
łożna o godz. 15 w kościele w Czerwonaku.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus sprzed kościoła odjedzie o godz. 15.30.

34118g

† Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia-
my, że dnia 6 sierpnia 1981 roku zmarł
w wieku 59 lat, najwierniejszy przyjaciel naj-
ukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier, teść
i dziadek śp.

MARIAN BIJASIEWICZ

plk. w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Junikowie

Zona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Polna 80a. 34088g

Praca

Przyjmę krawcową. Ofer-
ty „Prasa” Skryta 1 dla
34042g.

Elektroinstalatorów przy-
jmę Adamski, Kossaka 20
m. 6, tel. 66-52-41 po 15.
31730g

Kupno

Piec c.o. kupię. telefon
67-42-44. 33751g

Sprzedaż

Tulipany Apeldoorn. Do-
ver do pedzenia sprze-
dam. Tel. 539-06, godz.
18-20. 34159g

Rasowe owczarki podha-
niańskie 2 miesięczne o-
raz 2 palmy duże deko-
racyjne sprzedam 63-463
Gorzyce Wielkie, ul. Ja-
blonkowa 29. 32815g

Najnowszy SHURE-apara-
tura wokalna 200W
ECHO - CHORUS sprze-
dam. Nowy Tomysł.
Świerczewskiego 35 m. 9.
32393g

Sprzedam cebule tulipa-
nów, żonkil tel. 67-55-00.
32840g

Wzmocniacz WSH 110 pły-
ty. sprzedam. Jawornic-
ka 15c m. 14. 32392g

Sprzedam gitary, perku-
syjne nawet w częściach i
różnej jakości sprzęt mu-
zyczny Lodowa 32 m. 4.
32825g

Wkłady do wulkanizacji
sprzedam — każda ilość.
Władysław Zubaczyk,
Krzywki, ul. Szkolna 10.
639p

Rower damski nowy mar-
ki „Wilga” sprzedam, tel.
33-26-54 po godz. 17.
32438g

Wieloczynnościowa ma-
szyna do drewna sprze-
dam. Os. Października 7
m. 22. 32441g

Sprzedam pianino Ul-
brich, płyta metalowa.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 32490g.

Taksometr „Ryga” sprze-
dam. Bolkowicka 4.
32524g

Nowa łódź - żaglówka
„Fidel” z wózkami do ho-
lowania oraz przyczepa
bagażowa sprzedam. Sto-
wiska 18 m. 11, w godz.
17-19. 32889g

Akordeon nowy 96-baso-
wy „Delicia” sprzedam.
Poznań, Os. Piastowskie
51 m. 22 po godz. 18
32882g

Elizabeth Hi-Fi, kolum-
ny, magnetofon M 2405,
tel. 33-35-90. 32854g

Samochody

Wymienię Fiat 126p na
bony PKO telefon 462-91
godz. 9-16 lub Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
34022g.

Nadwozie Warszawy no-
wy typ, kompletne z wy-
posażeniem na kołach
sprzedam. Stęszewska 8.
32369g

Sprzedam pół-oś do
„Wartburga 1000” tele-
fon 588-61 lub 778-626.
32758g

Kupię Fiat 126p. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
32781g.

Sprzedam Fiat 850 Sport
Gorzyce, Świerczewskie-
go 98A. 626p

Sprzedam samochód mar-
ki Moskwicz 407. Włado-
mość: Ostrów Wlkp. ul.
Krotoszyńska 70. Roman
Stanisławski. 627p

Lokale

M-4 2 ptr. pełna tramwa-
jowa niski czynsz zamie-
nie na domek z ogród-
kiem, tel. 32-22-05 godz.
18-20. 32734g

Młode małżeństwo poszu-
kuje samodzielnego mia-
szkania. Tel. 428-49.
34066g.

Kupię lub wynajmę ple-
tro Willi lub M-3. Tele-
fon. 34064g

Kupię lub wydzierżawię
mansardę lub strych. Te-
lefon 428-49. 34065g

Małżeństwo bezdzietne wy-
najmie nieumeblowany
pokój z kuchnią lub mie-
szkanie samodzielną. Plat-
ne miesiecznic „Prasa”
Skryta 1 dla 33752g.

Wydzierżawie M-4 na
dłuższy okres. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
32735g.

Różne

Modelowanie, szyje fir-
man zasłon. T. Szewczer
Grunwaldzka 95 po godz.
17. 33750g

Matrymonialne

Pani 40-letnia, wzrost
164, kulturalna, niezale-
żna, domatorka, pozna pa-
na o podobnych walo-
rach z prawem jazdy.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
33909g.

MIESZKANIA KOMFORTOWEGO

lub WILLI — do wynajęcia
w dzielnicach
Jeżyce albo Grunwald

poszukuje

zagraniczna firma polonijna.
Czynsz
płatny za rok z góry.
Telefon:
454-60 i 467-01. 2236-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „METALO-
LOWIEC”** w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a —
zatrudni pilnie pracowników — inwalidów
w pełnym wymiarze godzin na następujących
stanowiskach:

- INSPEKTORA BHP.
- MASZYNISTKĘ poza halą maszyn.
- GOŃCĄ.
- SPAWACZY autogenicznych.
- SZATNIARZY.
- TOKARZY.
- KSIĘGOWĄ d/s kosztów.

Informacji udziela Sekcja Służb Pracowni-
czych w godz. od 10 do 15, tel. 67-60-31 w. 25.
2155-K1

ZAKŁAD APARATURY

RADIOSEKTROSKOPOWEJ

„RADIO PAN”

Polskiej Akademii Nauk

w Poznaniu,

ulica Smoluchowskiego 17/19

POSZUKUJE

pomieszczenia magazynowego
o powierzchni około 50 m².

Oferty

prosimy składać pod wyżej wymie-
nionym adresem, lub telefonicznie
telefon 67-40-71 wewn. 246.
2152-K1

† Dnia 9 sierpnia 1981 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakra-
mentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, szwa-
gier, wujek, dziadek i pradziadek, przeżywszy
84 lata

STANISŁAW OCHOCKI

podporucznik — powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Krzyżem Walecznych i Wiel-
kopolskim Krzyżem Powstańcym oraz innymi
odznaczeniami.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu
żałoby do kościoła parafialnego w Dolsku, na-
stąpi we wtorek, 11 bm. o godz. 18, gdzie zo-
stanie odprawiona msza św. pogrzebowa po
czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pograżeni

synowie z rodzinami

34098g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
8 sierpnia 1981 roku, odszedł od nas na
zawsze przeżywszy lat 61 mój ukochany mąż
i przyjaciel, nasz najlepszy ojciec i dziadek

mgr inż.

KAZIMIERZ TWYRDEY

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odzna-
ką „Zasłużony dla Przemysłu Meblarskiego”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 sierpnia br. na
cmentarzu górczyńskim o godz. 15.

Pograżone w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Poznań Litewska 16, Czeladź. 34254g

† Dnia 30 lipca 1981 roku zakończyła swoje
pracowite życie, namaszczone Olejami św.,
przeżywszy 96 lat, nasza najdroższa mama, teś-
ciowa, babcia, prababcia i ciocia, śp.

TEODOZJA ZAJDEL

z domu Buck

Pogrzeb odbył się 1 sierpnia br. w Śremie.

W smutku pograżona

RODZINA

34045g

Dnia 4 sierpnia 1981 roku zmarła długoletnia
zasłużona pracowniczka naszego Oddziału

WŁADYSŁAWA GARSTKA

emerytka

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja WPH Oddz. Obr. Art.
Wyposażenia Mieszkań w Poznaniu
POP oraz Niezależ. Zw. Zaw. Prac.
Handlu i Spółdzielczości 1406-K3

† W dniu 6 sierpnia 1981 roku zmarł długo-
letni, ceniony pracownik, dobry kolega
i wierny przyjaciel, śp.

STANISŁAW KULIŃSKI

którego z głębokim żalem żegnamy.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają:

Przedsiębiorstwo Przewozowe
St. Jeżewska, Zb. Pietrzak, P. Wojciechowski
z pracownikami 34088g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
5 sierpnia 1981 roku zmarł nasz były długoletni
i wzorowy pracownik

FRANCISZEK JAGŁA

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają:

Zarząd, władze zawodowe, pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej
w Poznaniu 1400-K3

Konińskie

Samorząd – tak, lecz inny

Działające dotychczas w zakładach pracy Konferencje Samorządu Robotniczego przechodzą w Konińskim do przeszłości, niezbyt zresztą chlubnej. Rozwiązując KSR-y liczone na szybkie uchwalenie ustawy o samorządzie, co jednak nie nastąpiło, więc w zakładach ustala się tymczasowe regulaminy i w sposób demokratyczny załogi wybierają samorządy pracownicze.

W Konińskim jeden z pierwszych takich samorządów powstał w Fabryce Materiałów i Wyróbów Siatkowych „Korund” w Kole. Już w kwietniu utworzono komitet założycielski, reprezentujący organizację partyjną, administrację oraz „Solidarność” i branżowy związek metalowców. W tajnych wyborach ustalono 25-osobowy skład Samorządu Pracowniczego, którego przewodniczącym został Zbigniew Adamkiewicz, ekonomista, zajmujący stanowisko specjalisty do spraw eksportu.

Inauguracyjne zebranie Samorządu Pracowniczego odbyło się ostatnio w Fabryce Urządzeń Górniczych Odkrywkowego w Konińsku. Wyboru 60 osób dokonano poprzez głosowanie w 22 okręgach, na które podzielono fabrykę. Funkcje przewodniczącego powierzono Edwardowi Witkowskiemu. W czasie wspomnianego zebrania omawiano projekty ustaw o samorządzie, ich zalety i wspólne rozwiązania.

W Oddziale Osobowym PKS w Turku ostatnia sesja KSR odbyła się w końcu lipca. Po omówieniu minionej działalności przedsiębiorstwa i stopnia realizacji postulatów postanowiono rozwiązać KSR i przystąpić do stworzenia samorządu pracowniczego. Wybrana komisja wyborcza przeprowadziła zebrania w grupach pracowniczych, podczas których wybrze się 39 osób do przyszłego samorządu. Jego pierwsze posiedzenie nie miało odbyć w połowie września.

Również w innych zakładach województwa konińskiego utworzono, lub trwają przygotowania do wyboru pracowniczych organów samorządowych. (baj)

Poznańskie

„Bomba” na rynku
nie daje spać szamotulanom

O centrum Szamotuł (Poznańskie) ich mieszkańcy mówią, że znajduje się... na bombie. Przejeżdżając powiadają, że przy bombie, przysięgają, że tamtejszemu rynkowi. I jedni wszakże, i drudzy nie mają wątpliwości, że chodzi o stację benzynową w jednym z narożników tradycyjnego czworoboku. Trudno po nocie zliczyć narady, spotkania, dyskusje, na których był to obiekt krytycznych uwag o niekiedy dramatycznej wymowie. Sporo też było obietnic, przeniesienia stacji w inne miejsce, lecz na obietnicach na razie się kończyło.

Tymczasem lokalizacja tej placówki CPN jest bodaj najgorsza, uwzględniając wszystkie miasta Poznańskiego. Nie tylko dlatego, że mieści się w samym centrum, bo to w województwie nie wyjątek, ale przede wszystkim dlatego, że sąsiaduje ze szpitalem, że nie

Pileskie

Nie tylko jadłospis
o lokalu świadczy

Można nie mieć pretensji do kierownictwa restauracji „Nowa” w Wągrowcu (Pileskie) przy ul. Świerczewskiego o to, że nazbyt skromny jest w tym lokalu jadłospis. Zaopatrzenie mamy kłopskie i odbija się ono także w zestawach potraw niektórych jałdowach. Gorzej jednak, gdy owa skromność wychodzi poza sferę zaopatrzenia.

SIERPIEŃ	Filomeny Zuzanny
11	
Wtorek	Słońce: 5,27–20,27

TEATRY

Niezyczenie

KINA

CHODZIEJ! Notec: „Boska Emma” (czech.), „Szatan z VII klasy” (pol.).

GOSTYN: „Porwać cesarza” (węgierski), „Dziewczyna i koń” (NRD).

JAROCIN: „Nosferatu – wampir” (RFN), „Godzilla kontra Gigan” (jap.).

KALISZ Kosmos: „Człowiek z żelaza” (pol.); „Stylowe”, „Joe Valachi” (wł.-fr.); „Gwiezdne wojny” (amer.); Syrena: „Hair” (amer.); „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.).

KEPNO: „Omen” (ang.).

KŁODAWA: „Przygody Alibaby i czterdziestu rozbójników” (ra-

dziecki), „Pierwsza miłość” (wł.-fr.).

KONIN Górnik: „Mama” (fr.-rum.), „Dziewczyna z reklamy” (amer.).

KROTOSZYN: „Cuma” (amer.), „Rzeczpospolita babska” (pol.).

LESZNO: „Wódz Indian – Tecumseh” (NRD), „Jego kobiety” (NRD), „Omen” (ang.).

NOWY TOMYŚL: „Zandam w Nowym Jorku” (fr.).

OBORNIKI: „Samolot w płomieniach” (radz.).

OBRYZKO: „Przed kamerą” (rum.).

PILA Sekol: „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).

PLESZEW: „Zdarzyło się nocą” (radz.).

SYCÓW: „Cena strachu” (amer.), „Przygody Alibaby i czterdziestu rozbójników” (radz.).

SZAMOTUŁY: „Corleone” (wł.).

SREM Klubowe: „Saturn 3” (ang.).

SRODA: „Dziedzictwo” (ang.), „Wyspy na Golfstronie” (amer.).

TRZCIANKA: „Miłość w deszczu” (fr.).

TUREK: „Hipodrom” (radz.), „Diabli mnie biorą” (fr.).

WALCZ Tęcza: „Karkonosz i narciarze” (czech.), „Niewinne” (wł.); WOK: „Manhattan” (amer.).

WRONKI: „Konwój” (amer.).

WRZESNIA: „Ucieczka na Ate-

Leszczyńskie

Gdzieniedzie pierwszy dzwonek
dopiero w październiku

Kwotą 32,4 mln zł dysponuje w tym roku Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lesznie na remonty kapitalne szkół i obiektów oświatowych. Niestety, jest kłopot z wydaniem tych pieniędzy. W każdej z 75 placówek objętych pracami remontowo – modernizacyjnymi odczuwa się ogromne kłopoty z podstawowymi materiałami: cementem, wapnem, cegłą itp. W rezultacie, wydatkowane dotychczas tylko jedną trzecią wspomnianych kwot, a to oznacza, że nie wszystkie remonty zostaną ukończone przed 1 września. Część zadań remontowych została z góry zaplanowana na dłuższy okres, ale w wielu obiektach brzozydy remontowe będą towarzyszyć uczniom po inauguracynym dzwonce. Zapewnia się, że nie będzie to przeszkadzać w prowadzeniu zajęć lekcyjnych, jednak w rzeczywistości ani brygady remontowe, ani uczniowie nie będą z towarzysztwa zadowoleni.

— Największą grupę remontowych placówek — mówi Henryk Fabiś, wicekurator oświaty i wychowania — stanowią szkoły podstawowe, których jest 40, a następnie przedszkola — 12 oraz mieszkarnia dla nauczycieli — 9.

telefony
donoszą...

● W niedzielę wieczorem na Jeziorze Powiśkim (Konińskie), do szło do tragedii. 6 członków klubu żeglarskiego wybrało się na przejażdżkę po jeziorze i na skutek wywrótki przy wykonywaniu skrętu łódź przewróciła się. Pięciu członków załogi zadano wyratować, natomiast jedna osoba — 28-letni sternik utonął.

● W Przypkowie (Pileskie), na skutek zaproszenia ognia w parku wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych. Ogólne straty wyniosły około 300 000 zł.

● W Damasławku (Pileskie), na skutek samozapalenia się słomy spalił się dach na budynku gospodarczym. Straty wyniosły około 30 000 zł.

● W Łagowie (Leszczyńskie), 20-letni motorowerzysta doprowadził do zderzenia z innym motorowerem. Kierowcy obu pojazdów przebywają w szpitalu.

● Na torach kolejowych w Kaliszu, na skutek zwarcia spalił się instalacja elektryczna lokomotywy spalynowej. Straty szacuje się na około 20 000 zł.

● W Trzemesznie (Kalisie), od wyładowania atmosferycznego spalił się stodoła ze zbożami. Straty ocenia się na około 60 000 złotych.

● W miejscowości Szczodrow (Kalisie), od pozostawionej włączony suszarki zapalił się meble w pokoju. Straty wyniosły około 10 000 zł.

● W Kaliszu na skutek samozapalenia się siano, spłonął dach na budynku gospodarczym. Straty wyniosły około 50 000 zł.

● W Boronikach (Kalisie), kierujący motocyklem „WSK” postracił 3-letniego chłopca, który nagłe wybiegł na drogę. Ranne dziecko przebywa w szpitalu. (jz)

ne” (ang.), „Salvo d'Acquisto” (wł.).

WSCHOWA: „Konwój” (amer.).

ZŁOTÓW: „Lot nad kukulkanym gniazdem” (amer.), „Gang Olsena na szlaku” (duń.).

RADIO

PROGRAM I: 7 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Na życzenie słuchaczy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Gwiazdy, opowieści, legendy — Zofia Terme; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkty widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Wieczór w Studiu „Gama”; 21.28 Tydzień muzyczny w kraju — magazyn; 22.23 Zielona Góra na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna. ●

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 8.05 Standardy na skrzypcach gra Joe Venuti; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital Ewy Bem; 9 Dni walczycej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała po-

Ważniejsze prace prowadzone są w internacie Zakładu Wychowawczego w Wąsosz, przedszkolu numer 2 w Kościanie, szkole podstawowej w Dubinie oraz przy rozbudowie szkoły w Lipnie. Praktycznie natomiast zakończono już remont ośrodka dla młodzieży w Dominicach.

Większość prac wykonują 3 własne brygady remontowe zlokalizowane w Lesznie, Wschowie i Rawiczu oraz prywatne firmy budowlane. Gdyby nie pomoc naczelników, praktycznie wielu prac nie można by było rozpocząć, bo przydziały są zbyt małe.

Kuleją jednak nie tylko remonty szkół. Jeszcze większe kłopoty są z budową powych obiektów. W Ośrodku Zbiornym Szkoła Gminna będzie mogła rozpocząć naukę dopiero 1 października, bo leszczyński Kombinat Budowlany ma jeszcze przed sobą wiele roboty. Nowym obiektem będzie też przedszkole w Kościanie, natomiast wciąż na papierze pozostają zaplanowane do budowy obiekty szkolne w Kościanie i Lesznie oraz w Borku. W sumie więc droga od decyzji do gotowego obiektu jest w Leszczyńskim długa i nie wskazuje, żeby miała się skrócić. (bej)

Kalisie

Kształt szpitala
chorych mało obchodzi

Wybrano okrągły kształt szpitala w Kaliszu, choć w nowoczesnym lecznictwie koncepcji podobnych budowli jest kilka. Odrzucono projekt długiego gmazyska czy kilku schodzących się pionów albo bryły w postaci kwadratów. Architekci — Henryk Marcin kowski i Piotr Namys — uważali tę za najlepszą. Jak się jednak okazuje, wcale nie jest to budowla na miarę XXI wieku.

A czego oczekuje się od niej? Bardzo wiele, choć... Za trudnienie (ponad 1 000 osób, w tym około 100 lekarzy) ma być najniższe w obiektach tego typu. Nie będzie wszakże długich korytarzy, z długą drogą do pacjenta. Pietra może na swobodnie „dzielić”, wyłączając od reszty. Myśl koncentracji przestrzennej i funkcjonalnej powinna zdać egzamin. Koszty również nie są zbyt wygórowane.

Dodatkowe zalety okrągłego szpitala, to przestrzenne sale dla dwóch lub trzech osób, a przy tym nasłonecznione. Niższe kondygnacje (do piętej włącznie) przeznaczone zostaną na działy lecznicze, wyżej — aż do jedenaścio piętra — ulokuje się pacjentów. Razem 835 łóżek. Będą też nowe oddziały (m. in. chorób nerek i reumatycznych). Dla matki i dziecka przeznaczony jest dotychczasowy szpital po jego modernizacji. (ewi)

ranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwiękowy; 11.30 Wakacje z przebojem; 12.05 W tonacji Trójk; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins”; pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wokół nowej fall; 15.40 „Magnolia” śpiewa J. J. Cale; 16 W. Golembowski; „Uczeń w anegdocie”; 16.50 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Sposób na życie”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 Ktośkolwiek wie...; 19.20 Na saksofonie gra H. Miśkiewicz; 19.35 Saksofonowe sola Stana Getza; 19.40 Dni walczycej stolicy — kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne impresje; 20 Antologia piosenki francuskiej; 20.30 Teatrzyk Złote Oko; „Upragniona samotność”; 21 Pierwszych siedem dni — suita J. Hammera; 21.30 Sładami jazzowych legend; 22.08 Spiewa Quincy Jones; 22.15 Fonetka XX wieku; 23 Poezja K. Przywry-Tetmajera; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45–8.30 Radioexpress, lokalny serwis informacyjny, wiadomości; 8.30–9.15 Muzyka z przebojem; 9.15–10.00 Muzyka z przebojem; 10.00–10.30 Muzyka z przebojem; 10.30–11.00 Muzyka z przebojem; 11.00–11.30 Muzyka z przebojem; 11.30–12.00 Muzyka z przebojem; 12.00–12.30 Muzyka z przebojem; 12.30–13.00 Muzyka z przebojem; 13.00–13.30 Muzyka z przebojem; 13.30–14.00 Muzyka z przebojem; 14.00–14.30 Muzyka z przebojem; 14.30–15.00 Muzyka z przebojem; 15.00–15.30 Muzyka z przebojem; 15.30–16.00 Muzyka z przebojem; 16.00–16.30 Muzyka z przebojem; 16.30–17.00 Muzyka z przebojem; 17.00–17.30 Muzyka z przebojem; 17.30–18.00 Muzyka z przebojem; 18.00–18.30 Muzyka z przebojem; 18.30–19.00 Muzyka z przebojem; 19.00–19.30 Muzyka z przebojem; 19.30–20.00 Muzyka z przebojem; 20.00–20.30 Muzyka z przebojem; 20.30–21.00 Muzyka z przebojem; 21.00–21.30 Muzyka z przebojem; 21.30–22.00 Muzyka z przebojem; 22.00–22.30 Muzyka z przebojem; 22.30–23.00 Muzyka z przebojem; 23.00–23.30 Muzyka z przebojem; 23.30–24.00 Muzyka z przebojem.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45–8.30 Radioexpress, lokalny serwis informacyjny, wiadomości; 8.30–9.15 Muzyka z przebojem; 9.15–10.00 Muzyka z przebojem; 10.00–10.30 Muzyka z przebojem; 10.30–11.00 Muzyka z przebojem; 11.00–11.30 Muzyka z przebojem; 11.30–12.00 Muzyka z przebojem; 12.00–12.30 Muzyka z przebojem; 12.30–13.00 Muzyka z przebojem; 13.00–13.30 Muzyka z przebojem; 13.30–14.00 Muzyka z przebojem; 14.00–14.30 Muzyka z przebojem; 14.30–15.00 Muzyka z przebojem; 15.00–15.30 Muzyka z przebojem; 15.30–16.00 Muzyka z przebojem; 16.00–16.30 Muzyka z przebojem; 16.30–17.00 Muzyka z przebojem; 17.00–17.30 Muzyka z przebojem; 17.30–18.00 Muzyka z przebojem; 18.00–18.30 Muzyka z przebojem; 18.30–19.00 Muzyka z przebojem; 19.00–19.30 Muzyka z przebojem; 19.30–20.00 Muzyka z przebojem; 20.00–20.30 Muzyka z przebojem; 20.30–21.00 Muzyka z przebojem; 21.00–21.30 Muzyka z przebojem; 21.30–22.00 Muzyka z przebojem; 22.00–22.30 Muzyka z przebojem; 22.30–23.00 Muzyka z przebojem; 23.00–23.30 Muzyka z przebojem; 23.30–24.00 Muzyka z przebojem.

Sport-sport

W Gdańsku jak w Gnieźnie

Ponowne zwycięstwo żużlowców CSRS

(PAP) Na torze żużlowym w Gdańsku rozegrano w niedzielę trzecie, ostatnie, międzyna rodowe spotkanie towarzyskie reprezentacji żużlowców Polski i Czechosłowacji. Po raz drugi zakończyło się ono zwycięstwem gości 50:40. Najwięcej punktów zdobyli — dla Polki: Mirosław Berliński — 10, Bolesław Proch i Bogdan Skrobisz — po 9. Dla Czechosłowacji: Peter Ondrasik i Pavel Kucera — po 11 oraz Ladislav Hradecky — 10.

Nasza reprezentacja oparta była głównie na zawodnikach klubu GKS Wybrzeże. Zawodnicy CSRS stanowili drużynę bardziej dojrzałą i lepiej radzącą sobie na gdańskim torze. W dodatkowych trzech biegach o puchar prezydenta

miasta Gdańska najlepiej jeździł Bolesław Proch z Polonii Bydgoszcz.

Przed zawodami odbyła się uroczystość pożegnania jako czynnego zawodnika wielokrotnego reprezentanta Polski — Henryka Zyto (Wybrzeże), który na żużlu jeździ nieprzerwanie przez 23 sezonów.

Deszcz pokrzyżował szczyt organizatorom czwórmeczu żużlowego RFN — Polska — USA — W. Brytania w zachodnoniemieckiej miejscowości Neustadt. Zdolano rozegrać 15 spośród 16 wyścigów. Pierwsze miejsce w czwórmeczu zajęła RFN — 30 pkt., wypierając USA — 30, W. Brytanię — 25 i Polskę — 4 pkt.

Puchar dla
konińskich „górników”

W Konińsku odbył się finał rozgrywek ligowych zakładów pracy tego miasta w piłce nożnej. W decydującym o pierwszym miejscu meczu zmierzyły się zespoły „górników” i „energetyków”. Zwyciężyli „górnicy” 1:0. (wit)

Druga lokata
młodych piłkarzy

(PAP) Zwycięzcą XV międzynarodowego Turnieju Przyjaźni juniorów w piłce nożnej została reprezentacja KRLD. Koreńczycy w finałowym meczu zremisowali z Polską 0:0, ale skuteczniej egzekwowali rzuty karne — wygrali 4:3. W meczu o 3 miejsce ZSRR pokonał CSRS 2:1 (2:0).

Dobra postawa juniorów Poznania

Zwycięstwem 3:1 (2:0) nad Tarnobrzegiem i zdobyciem trzeciego miejsca zakończyła swoje występy w Szczecinie piłkarska reprezentacja województwa poznańskiego występująca w turnieju o puchar im. dr J. Michałowicza. Rozgrywane przez tydzień nieoficjalne mistrzostwa Polski juniorów (roczniki 1963 i młodsze) przyniosły zasłużony sukces drużynie Kielec, która w decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu wygrała z Rzeszowem 2:1 (0:1).

Powracając do oceny występu poznańskich w Szczecinie należy stwierdzić, że ich trzecia lokata jest sukcesem wszystkich zawod-

ników (7 z Lecha, 4 z Warty, 3 z Olimpii, 2 z Polonii i 1 z Admiry-Telety), trenerów Wojciecha Wąsikiewicza, Jerzego Skolasińskiego oraz grona działaczy poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Wspomniane grono potrafiło stworzyć atmosferę pracy i chęci wywalczenia miejsca lepszego niż ósme i siódme, które były udziałem poznańskich w dotychczasowych występach pucharowych.

Klasyfikacja końcowa turnieju przedstawia się następująco: 1. Kielce, 2. Rzeszów, 3. Poznań, 4. Tarnobrzeg, 5. Olsztyn, 6. Siemradz, 7. Białystok, 8. Włocławek. (kar)

Sukcesy sportowców – inwalidów

(PAP) 20 medali, w tym 10 złotych i po 5 srebrnych i brązowych, zdobyli polscy sportowcy na VIII międzynarodowych zawodach sportowców inwalidów rozgrywanych co roku w Wiedniu i stanowiących nieoficjalne mistrzostwa Europy. Uczestniczyło ponad 200 zawodników z 16 państw. Nasz kraj reprezentowała 10-osobowa grupa zawodniczek i zawodników. Bardzo dobrze spisali się dwie polskie zawodniczki Krystyna Owczarek i Zdzisława Zawiedzia, które łącznie zdobyły 7 złotych medali. Najwięcej zwycięstw za notowała Krystyna Owczarek zdobywając w swej klasie 4 złote medale: z zwycięstwa w pchnięciu kulą — 12,37 m, rzucie dyskiem — 13,29 i oszczepem — 17,27 m

oraz w jeździe wózkami na 400 m — 1.56 min. Piąty medal — brązowy uzyskała za trzecią lokatę w jeździe wózkami na 100 m w czasie 33.80 sek.

Trzy złote medale zgromadziła w swej klasie Zdzisława Zawiedzia uzyskując zwycięstwa w rzucie dyskiem — 15,90 m, w kuli — 4,69 m oraz w rzucie oszczepem — 9,85 m. Osmy złoty medal wywalczyła Bogumiła Warzecha w rzucie dyskiem w swej klasie — 12,79 m.

Dwa złote medale przypadły naszym mężczyznom. Jeden zdobył Józef Jagiełło w jeździe wózkami na 200 m — 45.36 sek oraz Mirosław Freltag — rzut oszczepem — 12,43 m.

19.00 — „Camerata”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — „Śladki dom” — dramat obyczajowy prod. franc.-belgijskiej; 21.45 — „Czas terazniejszy”; 22.35 — Dziennik; 22.50 — „30 minut z architektura”; 23.20 — Telewizja w sprawie miłardów;

PROGRAM 2

18.55 — Program dnia; 19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.00 — „Sensacje z przeszłości” — „Świat ksiązek Ryszarda Ziembki” (3); 20.35 — Wtorek Melomana; 21.35 — 24 godziny; 21.40 — Wieczór filmowy — tajemnice i sensacje małej kinematografii; „Tajemnice filmowej biblii” — polskie filmy dok., „Zeszyt szczęścia” oraz „Tylko jedna lekcja”.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

9.00 — Teleferie Telewizji Dzieci i Chłopców; 9.35 — Kino Teleferii: „Pan Tau”; — Niedziela z panem Tau; 17.00 — Dziennik; 17.30 — Polska Kronika Filmowa; 17.40 — „Interstudio”; 18.10 — Telewizja Młodych — C.D.N.: „Wakacje 81”; 18.50 — Dobranoc;

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kozłomierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutcki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PILA: Władysław Wrzeski, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.